



WOJNA na PÓŁNOCNYM MAZOWSZU 1920



Północne Mazowsze w drugiej i trzeciej dekadzie sierpnia było areną walk Polaków z bolszewikami. Miasteczka i wsie musiały wówczas znosić brutalną okupację sowieckich komisarzy. W czasie gdy toczyły się walki na przedpolach Warszawy, dwie bolszewickie armie - 4. i 15. - nacięły prawym brzegiem Narwi i Wisły. Oddziałom udało się dotrzeć pod Włocławek i Płock, ale skuteczne działania polskiej 5. Armii zmusiły czerwonych do odwrotu. Jednocześnie prowadzona przez Józefa Piłsudskiego kontrofensywa znad Wieprza przechyliła szalę zwycięstwa na stronę Rzeczypospolitej.

NACZELNY WÓDZ JÓZEF PIŁSUDSKI

Odwrot zawsze demoralizuje żołnierzy. Marsz do przodu i atak działa na morale walczących znacznie lepiej. Dlatego Piłsudski aby zwiększyć szanse powodzenia w decydującej bitwie, zdecydował się na kontrofensywę. Postanowił przyjąć uderzenie wroga na przedpolach Warszawy i zaatakować jego flanki, od południa znad Wieprza i od północy, na Mazowszu, znad Wkry

PRZEWODNICZĄCY RĄDY KOMISARZY LUDOWYCH ROSYJSKIEJ FEDERACYJNEJ REPUBLICY RADZIECKIEJ WŁODZIMIERZ LENIN

Chociaż komuniści zarówno w życiu politycznym jak i w armii głosili potrzebę pełnienia władzy kolegalnej, pochodzącej z wyboru, to de facto Rosją Sowiecką w 1920 roku rządził Lenin

SZEF SZTABU GEN. TADEUSZ ROZWADOWSKI

Pomysł Naczelnego Wodza należało doprecyzować i ubrać w wojskowe ramy. Każdy ruch pojedynczego oddziału musiał zostać zaplanowany, należało wyznaczyć trasy przemarszów dywizji oraz godziny i miejsca, w które dotrze zaopatrzenie. Wymagało to sporządzenia tysięcy rozkazów. Nad pracą sztabowców czuwał szef sztabu, który swoje doświadczenia w planowaniu wielkich ofensyw zebrał w służbie wojsk austro-węgierskich podczas Wielkiej Wojny.

DOWÓDCA ARMII CZERWONEJ SIERGIEJ KAMENIEW

Początkowo siły bolszewików składały się z ochotników tworzących czerwone gwardie oraz zrewoltowanych pułków carskiego wojska. Armie Czerwonej, czyli siły zbrojne sowieckiej Rosji, utworzono dopiero na początku 1918 roku. Jej dowódca musiał w pierwszych latach ich istnienia rozdzielać oddziały na liczne fronty wojny domowej. Dopiero po przewyżczeniu kryzysu pod koniec 1919 roku, gdy "białe" armie zagroziły Moskwie, Kamieniew mógł pomyśleć o wysłaniu większej liczby dywizji na front zachodni, przeciw Polsce.

DOWÓDCA FRONTU PÓŁNOCNEGO GEN. JÓZEF HALLER

80 000
żołnierzy

Polska linia obrony składała się z trzech wielkich odcinków, tzw. frontów: południowego, środkowego i północnego. 50% wszystkich sił podlegało dowódcy tego ostatniego. Wskazuje to na znaczenie Frontu Północnego, który pełnił rolę zarówno tarczy wokół Warszawy, jak i miecza na północ od niej. Dowodzenie powierzono bardzo doświadczonemu oficerowi, który podczas I wojny światowej odpowiadał za II Brygadę Legionów a następnie sprowadził do Polski z Francji Błękitną Armię.

DOWÓDCA 5. ARMII GEN. WŁADYSŁAW SIKORSKI

28 000
żołnierzy

Armia zajmowała najbardziej na północ wysuniętą pozycję obrony. Miała za zadanie utrzymać linię frontu od biegu środkowej Wisły w okolicach Modlina aż po granicę z Prusami na północy. Obejście jej lewego skrzydła groziło oskrzydleniem całego frontu, odcięciem komunikacji z Gdańskiem oraz utratą Płocka i Torunia. Odpowiadał za to generał Sikorski, mający za sobą służbę w armii austro-węgierskiej oraz polskich legionach.

DOWÓDCA FRONTU PN-ZACH. MICHAŁ TUCHACZEWSKI

105 000
żołnierzy

Przeciwko Polsce w 1920 roku ruszyły dwa bolszewickie fronty - Południowy, którego wojska walczyły w Galicji oraz Północno-Zachodni. Ten ostatni przystąpił do decydującej ofensywy 4 lipca, kiedy to zaatakował mniej liczne polskie oddziały na Białorusi. W ciągu 40 dni czerwonoarmieści pod wodzą młodego Tuchaczewskiego pokonali blisko 600 kilometrów docierając na przedpola Warszawy.

DOWÓDCA 4. ARMII ALEKSANDR SZUWAJEW

31 000
żołnierzy

Na północ od stolicy nacierała armia, której zadaniem było oskrzydlenie polskich pozycji i wyjście na ich tyły. Następnie bolszewicy Szujajewa mieli przeprawić się na drugi brzeg Wisły w okolicach Włocławka i Płocka oraz zaatakować Warszawę od zachodu. Od tej strony byłaby ona trudniejsza do obrony dla Polaków.

DOWÓDCA 18. DYW. PRĘGOTY "ŻELAZNEJ" GEN. FRANCISZEK KRAJOWSKI

5 000
żołnierzy

Jedną z najsilniejszych jednostek 5. Armii była "Żelazna Dywizja", która przybyła na Mazowsze prosto z Galicji, gdzie walczyła z Konarmią. Teraz stanowiła skrajne lewe skrzydło całego polskiego frontu ciągnącego się od granicy z Rumunią po granicę z Prusami. Aby odciążyć napór bolszewików na Warszawę, dywizja, pod wodzą spolszczonego Czecha, przeszła do natarcia w dniu 14 sierpnia, co nazwano kontrofensywą znad Wkry.

DOWÓDCA III KORPUSU KAWALERII GAJ CHAN

4 700
żołnierzy

Czym dla bolszewickiego Frontu Południowego była 1. Armia Konna (Konarmia), tym na Mazowszu był tzw. Kawkor. Korpus ten miał za zadanie stałe obchodzenie polskich pozycji, atakowanie odsłoniętych skrzydeł a tym samym zmuszanie obrońców do ciągłego odwrotu. Kawaleria bolszewicka dotarła pod koniec drugiej dekady sierpnia aż pod Płock i Włocławek, które próbowała zdobyć. Na czele tej formacji, której żołnierze dopuścili się wielu okrucieństw, stał Ormianin Hajk Byżyszkian, zwany Gaj Chanem.